



<http://dx.doi.org/10.16926/eat.2023.12.20>

Jarosław JAGIEŁA

<https://orcid.org/0000-0001-5025-0767X>

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

e-mail: jaroslaw.jagiela@ujd.edu.pl

**[rec.] Monika Dawid-Sawicka, Elżbieta Stelmach
(2023). 13 wzorców dobrej komunikacji i relacji.
Analiza transakcyjna w praktyce. Warszawa: Wolters
Kluwer Polska Sp. z o.o., ss. 226**

Jak cytować [how to cite]: Jagieła, J. (2023). [rec.] Monika Dawid-Sawicka, Elżbieta Stelmach (2023). *13 wzorców dobrej komunikacji i relacji. Analiza transakcyjna w praktyce*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., ss. 226. *Edukacyjna Analiza Transakcyjna*, 12, 315-317.

Nie minęło wiele czasu, gdy w ostatnim numerze tego periodyku, anonsowaliśmy ukazanie się pozycji o podobnym charakterze¹. Jest to widomy dowód na istnienie zapotrzebowania na tego rodzaju publikacje. Są one bowiem adresowane do podobnego kręgu odbiorców skupiających się na praktycznych zastosowaniach analizy transakcyjnej. Dają możliwość tworzenia scenariuszy szkoleniowych raz różnego rodzaju działań coachingowych. Praktyczny wymiar tego rodzaju publikacji jest nie do przecenienia. Nie zawsze jednak w wystarczającym stopniu doceniany w środowisku akademickim skupionym głównie na teoriach i badaniach. Wyływająca z własnych doświadczeń oraz przemysłu wiedza, nazywana też niekiedy „wie-



¹ J. Jagieła (2002). [rec.] Héléne Dejean, Cathaerine Frugier, (2022). *Jak mieć lepsze życie i relacje? 50 prostych ćwiczeń z psychologii w nurcie Analizy Transakcyjnej*. Poznań: Wydawnictwo Grupa Spotkanie, ss. 135. *Edukacyjna Analiza Transakcyjna*, 11, 237-239.

dzą gorącą”, w odróżnieniu od „wiedzy zimnej”, będącej jedynie produktem intelektualnych dywagacji, zbliża do rzeczywistości takiej jaką ona jest w swej istocie. Chroni przed budowaniem konstruktów mających wprawdzie czasem walor logicznej spójności oraz swego rodzaju elegancji myślenia, ale odbiegającą niekiedy od codziennych i realnych problemów codzienności. Nie chodzi tu o mechanicznego i bezrefleksyjnego przeciwstawianie jednych drugim, na zasadzie zwykłej opozycyjności, ale na wskazanie ich wzajemnej oraz koniecznej kompatybilności i synergii. Wydaje się, że omawiana książka spełnia tego rodzaju oczekiwania.

Publikacja skupia się na dwóch istotnych aspektach AT, którymi są komunikacja oraz relacje międzyludzkie. Dostarcza trzynastu tego typu wzorców i scenariuszy pomocnych w zrozumieniu niektórych podstawowych kwestii obecnych w koncepcji analizy transakcyjnej tworzących jednocześnie w ten sposób kolejne rozdziały. Każdy z rozdziałów zawiera niezbędny podstawowy zakres wiedzy dotyczącej omawianej dalej kwestii oraz część praktyczną. We wstępie Autorki piszą: „W swojej pracy skupiamy się na wspieraniu osób, zespołów i organizacji w rozwoju. Dlatego też w ramach każdego rozdziału prezentujemy podrozdział, który zatytułowaliśmy *Okiem praktyka analizy transakcyjnej*, dzieląc się w nim swoimi dodatkowymi praktycznymi obserwacjami lub ćwiczeniami”. W innym miejscu czytamy: „Zapraszamy zatem do poznania kolejnych rozdziałów. Ich układ jest nieprzypadkowy. Te, które pojawiają się na początku książki stanowią fundamenty AT i pomagają zrozumieć kolejne treści, które omawiamy w dalszej części. Nie nadajemy im określonej hierarchii ważności”.

I na tę właśnie kolejność rozdziałów chciałbym zwrócić właśnie uwagę, doceniając jednocześnie ich trafność. Nie jest bowiem w przypadku analizy transakcyjnej łatwo zbudować zwartą i spójną całość danej pracy. Posłużmy się znanym cytatem z samego Berne’a, który stwierdził: „Analiza transakcyjna jest zawiłym labiryntem wzajemnie połączonych i spójnych pojęć, po którym można się poruszać w dowolnym kierunku, zawsze napotykając na coś interesującego i użytecznego”². To niewątpliwie bardzo charakterystyczna cecha AT, czyniąca tę koncepcję koherentną i logiczną, powoduje jednocześnie, iż omawiając jedno z zagadnień nie sposób nie odwołać się jeszcze do innego, które stanowi ważne uzupełnienie poprzedniego. Gdy się powie o czymś konkretnym – chciałoby się zaraz powiedzieć w sposób konieczny o czymś jeszcze innym. I tak pisząc o transakcjach i ich rodzajach trudno nie odwołać się do modelu strukturalnego oraz funkcjonalnego, czy w przypadku rodzajów zawieranych kontraktów. Podobnie omawiając gry psychologiczne nie sposób pominąć zmiany ról wynikające z Trójkąta Dramatycznego. Pasywność nie da się do końca zrozumieć, gdy nie uwzględnimy głodów transakcyjnych. Przykłady można by wymieniać w nieskończoność. Autorkom udało się uniknąć wszystkich tych pułapek, co trzeba zauważyć z satysfakcją.

I jeszcze kilka słów o szacie graficznej, a właściwie samej okładce książki. Uwodzi ona swoją prostotą utrzymaną w konwencji czarnobiałej stylistyki. Ktoś nadmiernie

² E. Berne (1998). *Dzień dobry...i co dalej ?* Poznań: Dom Wydawniczy REBIS. s. 489.

wrażliwy mógłby jej zarzucić, iż napawa ona jakimś smutkiem lub przygnębieniem, ale nie w tym rzecz, wszak: „*there is no accounting for tastes*”. Pojawiają się tu jednak dobrze nam znane kółka, które stały się niejako znakiem firmowym całej koncepcji. Ktoś, kto odnajduje ten właśnie model Venna na okładce jakiejś napotkanej książki lub czasopisma z reguły nie ma wątpliwości o jaką teorię tutaj chodzi. Kółka te umieszczone są jednak oddzielnie tj. nie stykają się ze sobą. Drobnny szczegół i być może nieistotny? Można by uznać, że czepiam się nie wiadomo po co mało znaczącego szczegółu – i pewnie będzie miał rację. Z tym jednak, że tak zaprezentowany model, zgodnie z przesłaniem AT, oznacza nic innego jak dezintegrację osobowości. Jak wiadomo, w zintegrowanej i dobrze funkcjonującej osobowości, przepływ informacji i energii między poszczególnymi stanami Ja powinien być niezakłócony oraz ciągły. Jeśli taką właśnie dezintegrację chciał zaznaczyć autor grafiki, to wszystko jest ok. Przyjmijmy, że tak było i postawmy w tym miejscu kropkę. Piszę o tym nie przypadkowo i niejako przy okazji, gdyż sam natrafiłem na podobny problem w odniesieniu do jednej z moich książek, gdy zamiast kółek pojawiły się owale pod hasłem: „bo tak może będzie ładniej?”, a najlepiej, „gdyby to jednak były kwadraty”. Jeden z zachodnich transakcjonalistów przekonywał w prawdzie swego czasu, że gdyby Berne od początku zastąpił model funkcjonalny kwadratami, a kółka pozostawił dla układu strukturalnego, to uniknięto by zdarzającego się czasem zamieszania w ich odróżnianiu. I zapewne miał rację. Choć przyjęło się inaczej... i tak już zostało. Zapewne na wiek wieków. Pewnego rodzaju zmiana nastąpiła dopiero wraz z koncepcją Susannah Temple płynności funkcjonalnej, ale to już zupełnie inna historia do opowiedzenia.

Autorkami książki są konsultantki, doradczynie zawodowe, które swoją wiedzę i doświadczeniem dzielą się zarówno w środowisku akademickim, jak i współpracują z kadrą zarządzającą oraz przedstawicielami HR. Monika Dawid-Sawicka oraz Elżbieta Stelmach reprezentują zatem nurt organizacyjny i doradczy zastosowań analizy transakcyjnej. Rekomendację książce udzieliły również dwie panie. Kamila Pępiak-Kowalska (wykładowczyni, konsultantka biznesowy i coach) oraz dobrze znana w środowisku analityków transakcyjnych i ceniona Agnieszka Woś-Szymanowska, której blog internetowy poświęcony AT cieszy się niestąbnym powodzeniem.

Jeśli zatem omawiana tu książka jest napisana i adresowana „przez praktyków i dla praktyków” – jak stwierdzają autorki, to nie pozostaje nic innego, jak zachęcić do poznania jej przez wszystkich tych, którzy zajmują się upowszechnianiem analizy transakcyjnej w swojej działalności zawodowej.